

Od pewnego czasu Maicon Sisenando trenuje w Trigorii, razem z byłymi kolegami, za pozwoleniem kierownictwa Giallorossich. Brazylijczyk wciąż czeka na zespół, który by go zatrudnił, gdyż nie ma zamiaru kończyć kariery.

Corriere dello Sport donosił wczoraj o możliwym zakontraktowaniu gracza w zespole Romy na drugą połowę sezonu. Takiego rozwiązania nie wyklucza, w wywiadzie dla *Italiacalcio 24*, ojciec piłkarza, Manoel Sisenando:

- Kto wie... trenuje tam, zobaczymy. Oczywiście spodobałaby mu się idea powrotu, gdyż czuł się świetnie w Romie, jednak nie mam wiadomości w tym sensie. Jeśli doszłoby do poważnego rozwoju sytuacji, mój syn poinformowałby mnie o tym, dlatego na ten moment nie ma żadnej pewności. Nie miałem kontaktów ani z nimi, ani z innymi brazylijskimi czy włoskimi zespołami, czekamy...

Autor: abruzzo